



Bezpłatny dodatek do „Drwęcy”.

Rok II.

Nowemiasto, dnia 7 listopada 1929.

Nr. 38

## Kursy dla Kółek Rolniczych.

Staraniem Zarządu Powiatowego i Instruktorjatu P. T. R. w sezonie zimowym odbywać się będą kursy dla Kółek Rolniczych z rolnictwa, hodowli, weterynarii, nauki o Polsce, pszczelnictwa, warzywnictwa, sadownictwa i prac kobiecych. Kursy odbywać się będą w 16-tu miejscowościach powiatu, a więc:

1. w Rybnie dla Kółek Roln. Rybno i Rumian
2. „ Grodzicznie „ „ Grodziczno i Ostaszewo
3. „ Szwarcenowie „ „ Szwarcenowo, Krotoszyny i Wonna
4. „ Radomnie „ „ Radomno, Nowydwór i Jamielnik
5. „ Grabowie „ „ Grabowo i Wałdyki
6. „ Rożentalu „ „ Rożental, Gierłoż Polska, Zielkowi i Kazanice
7. „ Mrocznie „ „ Mroczno
8. „ N. Brzozie „ „ Niem. Brzozie

9. „ Lubawie „ „ „ Lubawa, Złotowo, Tuszewo, Prątnica i Byszczyca
10. „ Napromku „ „ „ Czerlin i Lubstynek
11. „ Łąkorzu „ „ „ Łąkorz, Lipinki i Ostrowite
12. „ Samplawie „ „ „ Samplawa
13. „ Zwiniarzu „ „ „ Zwiniarz
14. „ Nowemmieście „ „ Nowemiasto, Kurzętnik Tylice, Marzęcice, Mikołajki i Małe Bałówki
15. „ Skarlinie „ „ „ Skarlin, Wawrowice i Lekarty
16. „ Ciche „ „ „ Ciche

Do świąt Bożego Narodz. przeprowadzonych będzie 10 kursów, pozostałe 6 odbędą się po B. Narodz. Poniżej podajemy rozkład dni, w których odbywać się będą wykłady:

	Rybno	Grodzicznie	Szwarcenowo	Radomno	Grabowo	Rożental	Mroczno	N. Brzozie	Lubawa	Napromek
Warzywnictwo, sadownictwo. . .	sobota 16. XI.	niedz. 17. XI.	sobota 23. XI.	niedz. 24. XI.	sobota 30. XI.	niedz. 1. XII.	sobota 7. XII.	niedz. 8. XII.	sobota 14. XII.	niedz. 15. XII.
Weterynarja. . . . .	sobota 16. XI.	niedz. 17. XI.	sobota 23. XI.	niedz. 24. XI.	sobota 30. XI.	niedz. 1. XII.	sobota 7. XII.	niedz. 8. XII.	sobota 14. XII.	niedz. 15. XII.
Nauka o Polsce. . . . .	czwart. 21. XI.	sobota 23. XI.	czwart. 28. XI.	niedz. 1. XII.	czwart. 5. XII.	sobota 7. XII.	czwart. 14. XI.	niedz. 17. XI.	niedz. 15. XII.	czwart. 12. XII.
Pszczelnictwo. . . . .	czwart. 21. XI.	sobota 23. XI.	czwart. 28. XI.	niedz. 1. XII.	czwart. 5. XII.	sobota 7. XII.	czwart. 14. XI.	niedz. 17. XI.	niedz. 15. XII.	czwart. 12. XII.
Rolnictwo. . . . .	czwart. 14. XI.	sobota 16. XI.	niedz. 17. XI.	wtorek 19. XI.	niedz. 24. XI.	wtorek 26. XI.	niedz. 1. XII.	wtorek 3. XII.	niedz. 8. XII.	wtorek 10. XII.
Hodowla. . . . .	czwart. 14. XI.	sobota 16. XI.	niedz. 17. XI.	wtorek 19. XI.	niedz. 24. XI.	wtorek 26. XI.	niedz. 1. XII.	wtorek 3. XII.	niedz. 8. XII.	wtorek 10. XII.
Prace kobiece. . . . .	niedziel. 1. XII.	poniedz. 2. XII.	wtorek 3. XII.	środa 4. XII.	czwart. 5. XII.	piątek 6. XII.	niedz. 8. XII.	sobota 7. XII.	poniedz. 9. XII.	wtorek 10. XII.

Każdego z pp. Prezesów Kółek Rolniczych upraszamy o pofatygowanie się w dniach 11 listopada do Lubawy albo 12 listopada do Nowegomiasta w celu omówienia godzin, w których najdogodniej byłoby prowadzić wykłady. Program wykładów po Bożem Narodzeniu zamieszczony będzie w swoim czasie. P.T.R. zwraca się z prośbą do pp. Członków Kółek, ażeby licznie uczęszczali na wykłady, ażeby koszta poniesione na kursy, nie poszły na marne.

Powiatowy Instruktorjat Rolny.

*Rolniku, jeżeli pragniesz postępu wsi polskiej, wstąp do Kółka Rolniczego i uczęszczaj na zebrania!*

## Czy to właściwa droga?

W ostatnich latach powołane zostały do życia w naszym pow. dwie szkoły: Szkoła Rolnicza w Byszwałdzie i Gospodarcza w Napromku — niestety, nie doceniamy ich znaczenia, szkoły te, można powiedzieć, świecą pustkami.

Dlaczego rolnicy nie posyłają do nich swych dzieci? Dlatego, że szkoły te nie dają swym absolwentom lub absolwentkom posad na folwarkach. Więc dlatego, w zrozumieniu naszych rolników, posyła się dzieci do szkoły rolniczej, by po ukończeniu tychże mieć zaraz posadę i właśnie tem się tłumaczy, że z tej, zresztą nlicznej garstki, która ukończyła szkołę, większość nie poprawia obecnego położenia gospodarczego u swych ojców — lecz je pogarsza, a wokoło powtarza się, że „szkoła tylko rozpsuwa“ i naprawdę dużo jest w tem racji — tylko, że nie szkoły to wina, ale wasza — rodziciel! Dlaczego? Dlatego, że nie chcecie, czy nie możecie zrozumieć celu nauki. Powoduje wami nie cel lepszego gospodarowania w własnym gospodarstwie, lecz pycha, pycha zresztą źle zrozumiana, bo czyż zaszczytniejsze jest stanowisko gospodarowania na własnym, choć niewielkim kawałku ziemi, od posady jakiegoś tam „pisarka podwórzowego“?

Taki nowowstępujący do szkoły rolniczej ma na tyle wpojęne w siebie, że już widzi się na stanowisku „szpektora“, z papierosem w zębach, kapeluszem na bakier i laską w rękę. Po wyjściu ze szkoły tacy „wyuczeni“ zadzierają nosa i miast brać się do pracy, łącząc w niej zdobytą wiedzę — pokazują tylko od czasu do czasu na zabawie jakiegoś nowego tańca-łamańca i — szukają posady.

Wiemy, że większa własność kurczy się z dniem każdym, a z tem zmniejsza się zapotrzebowanie na pisarków podwórzowych. Nic też dziwnego, że najczęściej posada zawodzi i pozostawia naszych „górowidzów“ na niczem. Jakże wdzięczne, pole do działania mają oni w gospodarstwach u swych ojców, przecież tu popełnia się największe błędy we wszystkich dziedzinach naszej gospodarki; przecież tu, a nie gdzieindziej, panuje jeszcze taka ciemnota, że nie rozróżnia się jeszcze nawozu azotowego od fosforowego czy potasowego — a gdzież umiejętność rozpoznawania i stosowania tej wielkiej różnorodności nawozów sztucznych? Jak może być mowa o opłacalności hodowli, która w drobnym gospodarstwie, a szczególnie w dzisiejszych czasach, jest

rękojnią do podtrzymania całego gospodarstwa, kiedy większość, chcąc stosować przy żywieniu krów pasze treściwe, nie wie jeszcze o tem, że otręby najracjonalniej jest spasać pod postacią suchą, a nie w poidle? Wiadomo, że w takich warunkach niema mowy o opłacalności tego wszystkiego. Tu trzeba wiedzy terażniejszej albo przesunąć się z gospodarowaniem o kilka dziesiątków lat wstecz, gdyż stare wzory i prawdy nie są w stanie zaspokoić wymagań dzisiejszej gospodarki. Tu, jak powiedziałem wuję, mają dobre pole do działania ci, którzy ukończyli szkołę rolniczą, lecz źle zapoczątkowana praca i fałszywa duma, sprawiły, że wolą oni ostatecznie być włóczykijami, agentami różnych firm, sprzedawać proszki na utycie świń lub djabła warte centryfugi i tworzyć t. zw. rozparzoną pół-inteligencję. Kto zna historję uczeni byszwałdzkich, ten nie powie, że się mijam z prawdą.

Zatem chciejcie zrozumieć, że szkoła nie psuje, tylko uczy i, jak do roli, by ją można do siewu przygotować, potrzebna jest broną, tak nam, byśmy mogli naprawdę stać się dobrymi gospodarzami — potrzebna jest szkoła rolnicza.

Józef Boryna.

Kółkowicze kochani, za przykładem p. Boryny opisujcie, co uważacie za sprawę ważną do omówienia.

Każdy rolnik i rolniczka i wszystka młodzież rolnicza, powinna zwiedzić pokaz Sekcji Przynasobienia Rolniczego, który się odbędzie w dniu 8-go b. m. o godzinie 1-szej na sali p. Kowalskiego w Lubawie.

## O siwym darmozjadzie.

Zwykły obrazek: zdeptane rżysko, wyboista droga, a na niej postać instruktora rolnego. Z daleka dolatują nawoływania steranego oracza: „Odsie Siwy! A bodaj ciebie!“

Instruktor stanął, poznał widocznie gospodarza i zawołał:

— Boże dopomóż, panie Michale!

— Bóg zapłać. Dzień dobry panu jenstruktorowi.

— Co u was słyhać, jak urodzaje?

— Jak tu powiedzieć — niby dobrze, ale źle. Zboże sypie niezgorzej, ziemniaki i buraki wyrosły na schwał, choć stawaj do konkursu. Ale jak przyjdzie płacić podatki, raty w banku, a jeszcze weksle w spółdzielni, to w kieszeni pozostaną tylko — dziury. Człek haruje, rękami ziemię drapie, ale końca z końcem związać nie można.

— A ile to gruntu macie?

— Nie wiele, tylko 15 morgów.

— To poco trzymacie konia?

— A czembym ziemię orał?!

— Pytacie się czem, a no — prosto krowami. Tutaj gospodarz nie wytrzymał i parsknął głośnym śmiechem.

— Panie jenstruktorze, jeżeli mam orać krowami, to chyba będę wrony doł, a, z przeproszeniem,

świnia, będzie jajka znosić. Ale pan jenstruktor kawały opowiada!

— Ale żadne kawały! — oburzył się instruktor.

— Et, szkoda czasu tracić na żarty. Wio Siwy!

— Poczekajcie, panie Michale! powiedzcie mi tylko, czy codzień wasz Siwy pracuje?

— Et, gdzie tam codzień. Parę dni na wiosnę, parę na jesieni. A wyjazdów do kościoła, na jarmarki, to na chrzciny bez liku. Moja stara toby codzień gdzieś jeździła.

— A jak życie swego konia?

— Przez 7 miesięcy, t. j. wtedy, gdy pracy w polu jest więcej, daję mu po 4 kg. owca, po 3 kg. siana i po 2 kg. sieczki, a przez 5 miesięcy (gdy Siwy próżnuje), daję tylko po 1 kg. otrąb, po 6 kg. ziemniaków i po 2 kg. siana.

— Aha, razem to uczyni na rok 840 kg. owca, 930 kg. siana, 420 kg. sieczki, 150 kg. otrąb i 900 kg. ziemniaków. Teraz zrobię obliczenie, ile ta karma jest warta. W zimie za owies płacono przeciętnie po 35 zł. za ctn., za siano — 20 zł., za sieczkę — 10 zł., za otręby liczone 30 zł., a ziemniaki kosztowały 8 zł. — razem więc wyżywienie konia kosztowało — poczekajcie, zaraz obliczę, aha — kosztowało was nie mniej, nie więcej, jak 639 zł.

— Przeszło sześćset złotych — to ładny grosz!

— Policzcie teraz dokładnie, ilu to dni wasz Siwy w ciągu roku pracował?

— Hm... pewnie nie więcej, jak 60 dni.

— A więc z rachunku wypadnie, że jeden dzień pracy waszego Siwego kosztuje nie mniej, jak 10<sup>1</sup>/<sub>2</sub> zł.

— Jak to, kosztuje tyle pieniędzy? Przecież ja mu pensji nie płacę, to nie urzędnik!

— Nie płaciecie? przeciwnie. Sami wyliczyliście, ile to dajecie owsa, sieczki, siana, otrąb i ziemniaków.

— Przecież tej paszy nie kupiłem — wziąłem ją z gospodarki.

— Cóż z tego, że nie kupiliście, nie moglibyście jej sprzedać i wtedy cała gotówka została by wam w kieszeni.

— Niby to prawda — odrzekł gospodarz. — A ile to pan jenstruktor tych złotych naliczył? Chyba około sześciuset?

— Dokładnie koszt utrzymania waszego konia kosztuje rocznie 639 złotych.

— No to przecie na dzień wypadnie niecałe dwa złote.

— Tak, byłyby tylko dwa złote, gdyby wasz Siwy codziennie pracował.

— Eet — gdzie on tam codziennie pracuje — już powiedziałem; najwyżej 60 dni na rok.

— A widzicie! — zawołał instruktor — policzcie teraz sami, ile to jeden dzień pracy kosztuje.

— Hm. Prawda. Wypadnie przeszło 10 złotych. Nie wiedziałem, że praca Siwego tak dużo kosztuje. Gdzie on tam na 10 złotych napracuje, to gałganstwo. Żre i żre, aż zęby trzeszczą. A ogonem, to kręcić umie. Jak zawołam „odsie“ — on idzie ksobie, a jak huknę „ksobie“, to on skręca odsie. Już taniejby wypadło konia wypożyczać od somsiada.

I jakby na zawołanie Siwy, widocznie znudzony długą rozmową, począł się kręcić, jak panna w tańcu. Zirykował to gospodarza i dalej wpędzać pod skórę rozum za pomocą dobrego biczyska.

— Stój! trr... — ja tobie sprawię... trr...! Siwy! — A to kosztowny pasażer. Stój, ty złodzieju!

— Teraz pojmujecie — powstrzymał go instruktor — dlaczego to z gospodarki nie macie dochodu — koń was objada!

— Łatwo to panu jenstruktorowi wytykać. A czym będę grunt uprawiał?

— Ano — już powiedziałem: koina sprzedać, a pracować krowami.

— Ładna to rada! Skąd tych krów wezmę, kiedy mam tylko jedną małą krowinę i ta jest zacielona.

— I na to jest rada, panie Michale. Jak konia sprzedacie — będziecie mogli kupić ładną, silną krowinę. (Dokończenie nastąpi.)

## PP. Rolnicy!

Korzystajcie z nadarżającej się okazji

i kupcie LOS

do I-ej klasy 20-tej Loterii Państwowej w kolekturze „Drwęca“.

Wygrana będzie osłoda w trudnym waszym położeniu.

## Wiadomości gospodarcze.

### Rolnicza spółdzielczość mleczarska w Polsce.

Działalność spółdzielni mleczarskich, zrzeszonych w związkach Zjednoczenia Związków Spółdzielni Rolniczych za pierwsze półrocze rb., t. j. do lipca przedstawia się, jak następuje: Spółdzielni mleczarskich 913, w tem objętych statystyką 618, posiadających 98.077 członków, z tej liczby mleko dostarczało 74.302 członków. Mleka dostarczono 30 095 000 litrów, za które wypłaciły mleczarnie 18 095 000 zł.

Szkoda wielka, iż powyższa niezwykle ciekawa statystyka nie obejmuje wszystkich spółdzielni, jakie w pierwszym półroczu istniały — lecz zaledwie 67.7 proc. ogólnej ilości mleczarni.

### Spadek zakupu nawozów sztucznych.

Katastrofalny spadek cen zboża w pierwszym rzędzie dotyka oczywiście rolnictwo, ale przemysł również odczuwa już na sobie jego skutki. Oto rolnicy, nie posiadając skutkiem niskich cen zboża funduszków, jak donosiliśmy, ograniczyli znacznie zakup nawozów sztucznych. Doszło do tego, że w niektórych okolicach wogóle zaprzestano je stosować. Wykazują to cyfry sprzedaży superfosfatu — tego najszerzej rozpowszechnionego nawozu sztucznego. Według „Wiadomości przemysłu chemicznego“ obroty w tym przemyśle zmniejszyły się bardzo w ciągu ostatnich miesięcy i w porównaniu z rokiem ubiegłym spadek sprzedaży superfosfatu w bieżącym okresie jesiennym wyniósł około 25.000, jeśli zaś doliczymy do tej cyfry eksport tego artykułu zagranicę, to otrzymamy spadek ogólny w sumie 40.000 tonn.

### Ilość drobleu w Niemczech.

Obecnie, jak wykazuje statystyka urzędowa, ilość kur w Niemczech wynosi zgórá 75 milionów sztuk, a zatem osiągnęła stan przedwojenny. W Polsce ilość kur obliczona jest na 38 milionów sztuk.

**KUP LOS w „Drwęcy“!**

## Wskazówki i rady praktyczne.

### Przechowanie jaj na zimę.

Najlepsze do przechowania są jaja z kwietnia, maja i czerwca, najgorzej zaś przechowują się zniszczone w lipcu i sierpniu. Jaja do przechowania na zimę powinny być zupełnie świeże, o skorupce całej, nigdzie nieuszkodzonej. Z brudu należy je obmyć dokładnie, bo w skorupce są pory czyli drobne otworki, którymi dochodzi do wnętrza jaja powietrze, więc od brudu, oblepiającego skorupę, jajko przejęłoby się zaducnem. Do umywania jaj używa się roztworu sody, biorąc jej jedną część na 10 części wody. Po obmyciu każde jajko obciera się ostrożnie i osusza.

Są rozmaite sposoby przechowania jaj: w wapnie, w popiele drzewnym, przez oblanie skorupki cienką warstwą czystej, bezwonnej wazeliny albo świeżym smalcem wieprzowym, ale najlepszym ze znanych dotychczas sposobów to przechowywanie w szkle wodnym, do przechowywania jaj bierze się kwartę szkła wodnego na 9 kwart wody; wystarcza to do przechowania 130 jaj. Układa się jaja jak najściślej w glinianym, polewanym garnku i zalewa się je tym roztworem tak, żeby było go na 2 palce nad jajami; cieńsza warstwa płynu nie uchroni jaj od zepsucia. Po zastygnięciu roztwór szkła wodnego podobny jest do jasno-szarej galarety. Jaja mogą się w niem przechowywać przez dwa lata, nie psując się.

Ponieważ jednak szkło wodne jest teraz drogie, więc przyda się tu inny, oszczędniejszy sposób, przy którym nieduża ilość tego szkła wystarcza. Trzeba tak samo przyrządzić 10-procentowy roztwór szkła wodnego, ale w mniejszej ilości, biorąc naprzykład szklanekę szkła wodnego na 9 szklanek wody, potem namoczyć w tem jaja, osuszyć je, żeby pozostały pokryte cienką warstwą szkła wodnego, wziąć drewnianą skrzynkę lub beczkę, ale bez żadnego zapachu, bo jaja zaraz by się nim przejęły, nasypać na dno 2 cale mieszaniny suchego jałowego piasku i miałkiej soli gorszego gatunku i układać jaja ściśle na sztorc, przesypując każdą warstwę jaj tą mieszaniną. Na wierzch trzeba nasypać jej ze 2 cale grubo. Skrzynkę lub beczkę z jajami trzeba trzymać w chłodzie, gdzie jest nie więcej nad 3 stopnie ciepła, ale gdzie mróz nie dochodzi, żeby jaja nie zmarzły.

## Komunikat.

W piątek, dnia 8-go listopada rb. Biuro Powiatowe Pom. Tow. Roln. w Nowemmieście nie będzie czynne.

Za Zarząd Pow. P. T. R.  
(—) Kołodziejski, sekr.

Rolnicy! Zgłaszajcie do ubezpieczenia od ognia budynki, ziemiopłody, ruchomości rolne, domowe itp. Wnioski przyjmuje Sekretarjat Pow. P. T. R.

## KUP LOS!

### ZE ZEBRAŃ KÓŁEK ROLNICZYCH.

**Czerlin.** Miesięczne zebranie Kółka Roln. odbyło się 22 września rb. w lokalu szkoły powszechnej. Na zebranie stawili się 15 członków. Zebranie zagał p. Prezes, który również po odczytaniu protokołu przez Sekretarza, wygłosił referat na temat: „Sprawozdanie z Walnego Zebrania PTR. w Toruniu“. Po referacie uchwalono jednogłośnie wnieść sprzeciw przeciwko wolnemu handlowi surowicą, której obecnie wszędzie kupić nie można, gdyż zarządzenie to może nam na szkodę wyjść. Dalej uchwalono zamówić wagon drzewa opałowego. Na następne zebranie uchwalono zaprosić Instruktora Roln. z referatem na temat: „Spółdzielnie rolnicze. Sekr.

**Lubawa.** Zebranie Kółka Roln. odbyło się 7-go lipca rb przy udziale 24 członków. Zebranie zagał Prezes, poczem po odczytaniu protokołu, wygłosił p. Pieszczoł, dyr. Szkoły Roln., referat na temat: „Uprawa pod oziminy“. Następnie uchwalono brać udział w poświęceniu sztandaru Cechu krawieckiego. Na tem, po omówieniu innych spraw mniej ważnych, zebranie zamknięto.

Następne zebranie Kółka Rolniczego odbyło się 4-go sierpnia rb., przy udziale 21 członków. Zebranie zagał prezes p. Tułodziecki. Sekretarz odczytał protokół i sprawdził obecność członków. Następnie wygłosił Prezes referat na temat: „Uchwała delegatów na zjeździe w Toruniu“. W końcu omawiano sprawę podanej fałszywej statystyki etc. Sekr.

**Skarlin.** Miesięczne zebranie Kółka Roln. odbyło się 13 października rb. przy udziale 24 członków. Zebranie zagał prezes p. Obremski, poczem, po odczytaniu protokołu przez Sekretarza, wygłosił Prezes referat na temat: „Ronienie zakaźne u bydła, nad czem wywiązała się obszerna dyskusja. Następnie omawiano sprawę wygórowanego szacunku podatku dochodowego, który Komisja Szacunkowa w Nowemmieście ustaliła we większości wypadków o przeszło 100 proc. wyżej od ub. roku. Gdy tymczasem rolnicy w tym roku są w daleko gorszym położeniu od roku ub., gdyż cena za zboże waha się około 11,— zł za ctr. pojed. Przy tej cenie trudno nam będzie wegetować, a tu jeszcze wymierzony nam został cios przez wymiar dotąd niebywałego podatku dochodowego. Skarżono się na brak zrozumienia ze strony Komisji Szacunkowej i nieznanym stosunków rolniczych. Postanowiono wysłać rezolucję do P. T. R. Na tem, po przyjęciu 1 nowego członka, zebranie zamknięto. Sekretarz.

**Małe Bałówki.** Miesięczne zebranie Kółka Roln. odbyło się 4 sierpnia rb. przy udziale 26 członków. Po zgażeniu zebrania przez Prezesa i odczytaniu protokołu przez Skarbnika omawiano sprawę założenia poletek doświadczalnych jesiennych pod oziminy. Następnie p. omówieniu spraw lokalnych zebranie zamknięto. Sekr.

**Małe Bałówki.** Zebranie Kółka Roln. miało się odbyć w niedzielę, dnia 22. IX. rb. które z powodu niepogody jednakże odroczone.

Następne zebranie odbyło się w niedzielę, dn. 6. X. rb. przy udziale 19 członków i 1 gościa. Referat na temat: „Wyjadność z poletek doświadczalnych“ wygłosił Prezes Kółka. Uchwalono na następne zebranie zaprosić Instr. Roln. PTR. Na tem zebranie zakończono. Sekr.

**Skarlin.** Zebranie naszego Kółka Roln. odbyło się w dniu 4. IX. rb. w obecności 26 członków. Zebranie zagał prezes, który po odczytaniu protokołu z zebrania wygłosił wykład „w sprawie co do ustępów i gnojowni“, nad czem wywiązała się długa dyskusja. Po omówieniu spraw lokalnych zebranie zamknięto. Sekr.

### ZEBRANIA KÓŁEK ROLNICZYCH

odbędą się w dniu 10 listopada 1929 r.

Gryźliny o godz. 16-tej.  
Lipinki po nabożeństwie.  
Nowydwór o godz. 17-tej.  
Prątnica o godz. 12.30.  
Rumian „ 16-tej.  
Tuszewo „ 15-tej.  
Kurzętnik „ 5.30. Przybędzie Pow. Instruktor Rolny.